


TOMASZ KUCHARSKI

 <http://orcid.org/0000-0002-5363-7529>

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

## *Reguły kwalifikacji archiwalnej akt spraw karnych w rozporządzeniu o przechowywaniu i niszczeniu akt sądowych z 1937 r. O genezie i skutkach międzywojennych reguł oceny wartości archiwalnej akt sądów powszechnych*

### Abstract

#### Rules of Criminal Court Record Archival Appraisal in the Provisions on the Court Records Storage and Disposal from 1937. On the Genesis and Results of Interwar Regulation on Determining the Value of the Polish Common Court Documentation

An article is devoted to what is a crucial problem for every historian of the 19<sup>th</sup> and 20<sup>th</sup> centuries – historical rules of archival appraisal, that is, the determination as to which records that were created for practical reasons and current activities of state institutions in the past, should be protected permanently because of their historical value. The author focuses on criminal court records in light of the Polish interwar rules enacted by the Justice Minister in 1937. The mentioned regulation was the first on an analyzed matter in Polish legal tradition. It set the essential criteria and mechanisms for court records archival appraisal, also adopted in later rules on this topic from 1975, 1989, and 2004 (the latest remains in force to the present). Beyond this the author tries to explain why, in 1937, the Polish Ministry established rules that intended to permanently protect only a few groups of criminal court records as being historically valuable. He mainly analyzes the primary regulation draft from January of 1937, which intended to cover more groups of criminal court records for permanent archival protection. The paper tries to establish the reasons as to why those propositions were rejected. In the end, the author purposes to set in motion a discussion of the consequences that resulted from rules adopted in 1937 for current legal-historical or historical-criminological research.

**Keywords:** archive law, courts archives, court case records, legal history, criminal law, archival appraisal of files, Second Republic of Poland

**Słowa kluczowe:** prawo archiwalne, archiwa sądowe, akta spraw sądowych, historia prawa, prawo karne materialne, ocena wartości archiwalnej dokumentacji, II Rzeczpospolita

## 1. Uwagi wstępne

Masowość dokumentacji tworzonej na potrzeby funkcjonowania poszczególnych instytucji – charakterystyczna dla ostatnich 200 lat rozwoju historycznego – wydaje się zjawiskiem korzystnym z perspektywy historyków, w tym historyków prawa. W teorii daje bowiem większą liczbę źródeł, precyzyjnie i kompleksowo dokumentujących działalność podmiotów, stanowiących potencjalny przedmiot badań naukowych. Jednakże względy techniczne – brak środków, miejsca, zasobów i kadr – uniemożliwiają przechowywanie całej wytworzonej dokumentacji. Decyduje to o konieczności dokonywania wartościowania i selekcji archiwalnej – czyli oceny, która część dokumentacji (i w jakim zakresie) posiada wartość historyczną i powinna być przechowywana wiecześnie, a która ma znaczenie wyłącznie praktyczne i po jakimś czasie może być zniszczona (wybrakowana). Wymaga to wypracowania odpowiednich kryteriów wartościowania archiwalnego dokumentacji – czyli przyjęcia założeń teoretycznych, które powinny brać pod uwagę potrzeby obywateli, w tym głównie – choć oczywiście nie wyłącznie – badań naukowych<sup>1</sup>.

Na podstawie ogólnych kryteriów wartościowania możliwe staje się wykonywanie tak zwanej kwalifikacji archiwalnej – czynności materialnotechnicznej mającej na celu nadawanie poszczególnym grupom dokumentacji odpowiednich kategorii archiwalnych: A i B (przesądzających o ich wieczystej lub tylko czasowej ochronie). Dokonuje się jej w oparciu o specyficzne narzędzia – kwalifikatory archiwalne. Rolę tę odgrywają w nowoczesnych kancelariach jednolite wykazy akt.

Sądy powszechne w Polsce – zarówno w przeszłości, jak i dziś – nie przyjmują modelu rejestracji spraw (a zatem również klasyfikacji i kwalifikacji archiwalnej dokumentacji) na podstawie wykazów akt<sup>2</sup>. Sprawy sądowe (karne i cywilne) rejestruje się w systemie repertoriów, w które wpisuje się sprawy określonego rodzaju, dla danego roku, w kolejności wpływu, wraz z nadaną im sygnaturą<sup>3</sup>. W konsekwencji kwalifikacja archiwalna akt spraw sądowych odbywa się na podstawie reguł szczegółowych przyporządkowujących akta określonych rodzajów spraw do odpowiednich kategorii archiwalnych. W okresie ostatnich 100 lat kwestię regulowały w polskim porządku prawnym rozporządzenia wykonawcze do kolejnych ustaw o ustroju sądów powszechnych, wydawane przez ministrów sprawiedliwości w latach: 1937<sup>4</sup>, 1975<sup>5</sup>,

---

<sup>1</sup> Ogólnie o problemach selekcji i wartościowania archiwalnego piszą m.in. Degen, „Garść uwag na temat selekcji”, 133–43; Górak i Magier, „Selekcja archiwalna”, 131–43. Szczególnie w zakresie kryteriów selekcji dokumentacji masowej: Kwiatkowska, „Co mogą, a co powinni wiedzieć”, 191–202. O koncepcjach zmiany kryteriów selekcji, z uwzględnieniem zainteresowań użytkowników archiwum (na bazie badań statystycznych i ankietowych), pisze Falkowski, „Dokumentacja masowa”, 119–42.

<sup>2</sup> Współczesne sądy posiadają wykazy akt głównie dla potrzeb swojej dokumentacji typowej: w sprawach zarządzania, kadr, majątku i finansów. Nie obejmują one klasyfikacji i kwalifikacji akt spraw karnych i cywilnych.

<sup>3</sup> Maciejewska, *Biurowość sądowa*, t. 1, 40–65.

<sup>4</sup> Rozporządzenie z 1937 r. o przechowywaniu i niszczeniu akt i ksiąg w sprawach sądowych i administracji sądowej (Dz.U. 1937 nr 42 poz. 335) – wydane na podstawie art. 78 § 2 i 298 Prawa o ustroju sądów powszechnych z 1928 r. (Dz.U. 1932 nr 102 poz. 863).

<sup>5</sup> Rozporządzenie z 1975 r. w sprawie okresów przechowywania i warunków niszczenia akt spraw sądowych (Dz.U. 1975 nr 43 poz. 220) – wydane na tej samej podstawie prawnej co poprzednie.

1989<sup>6</sup> i 2004<sup>7</sup>. Porównując ich treść, nietrudno zauważyć, że przyjęte w nich założenia i reguły są zbliżone mimo pewnych oczywistych różnic w zakresie rozwiązań szczegółowych. Obowiązujące obecnie standardy w zakresie kwalifikacji akt wymiaru sprawiedliwości stanowią więc rezultat pewnego długofalowego procesu przystosowywania, modyfikowania i rozwijania założeń przyjętych w pierwszym z wymienionych powyżej aktów.

Podstawowy przedmiot refleksji podejmowanej w niniejszym artykule stanowi zatem ocena rozwiązań przyjętych w tym pierwotnym rozporządzeniu z 1937 r. i ich znaczenia dla polskiej tradycji prawnej. Z powodu konieczności ograniczenia objętości tekstu skoncentruję się wyłącznie na aktach spraw karnych<sup>8</sup>. Prawidłowa realizacja założeń artykułu wymagała udzielenia odpowiedzi na cztery zasadnicze pytania. Po pierwsze: dlaczego w rozporządzeniu z 1937 r. wprowadzono takie, a nie inne rozwiązania w zakresie oceny wartości archiwalnej akt spraw karnych? Po drugie: czy możliwe było wówczas przyjęcie innych standardów owej oceny, a jeśli tak to jakich? Po trzecie: jakie przyczyny zdecydowały o tym, by te alternatywne propozycje odrzucić? Po czwarte w końcu: jakie konsekwencje przyniosło przyjęcie reguł wartościowania akt spraw karnych w 1937 r.?

Podstawą źródłową dla podejmowanej refleksji był przede wszystkim tekst projektu rozporządzenia z 1937 r. (wraz z opinią na jego temat wyrażoną przez komisję Sądu Okręgowego w Grudziądzu) oraz jego ostateczna wersja, która weszła w życie po opublikowaniu w Dzienniku Ustaw. Uwzględniono przy tym również teksty obowiązujących w II Rzeczypospolitej aktów prawnych w zakresie prawa karnego materialnego – stanowiły one przecież podstawę rozpatrywania i rozstrzygania takich spraw<sup>9</sup>. Rozporządzenie z 1937 r. (podobnie jak jego projekt), choć przyjmowało systematykę części szczególnej kodeksu Makarewicza, zostało skonstruowane tak, by uwzględniać wszelkie rodzaje przestępstw ujęte we wszystkich kodyfikacjach karnych obowiązujących na ziemiach polskich w XIX i XX w. Dla wyjaśniania wątpliwości w ocenie poszczególnych norm rozporządzenia wykorzystywałem bazową przedwojenną literaturę prawniczą w postaci zwłaszcza trzech najpoważniejszych komentarzy do Kodeksu karnego z 1932 r. – pióra Juliusza Makarewicza, Wacława Makowskiego i Leona Peipera<sup>10</sup>. Stanowią one kompleksowe kompendia wiedzy z zakresu przedwojennych polskich nauk penalnych. Zawierają nie tylko wnikliwą analizę treści właściwego polskiego kodeksu, ale szeroko konfrontują jego regulacje z rozwiązaniami zastępowanych kodyfikacji pozaborczych.

---

<sup>6</sup> Rozporządzenie z 1989 r. w sprawie okresów przechowywania i warunków niszczenia akt spraw sądowych (Dz.U. 1989 nr 28 poz. 150) – wydane na podstawie art. 38 pkt 2 Prawa o ustroju sądów powszechnych z 1985 r. (Dz.U. 1985 nr 31 poz. 137).

<sup>7</sup> Rozporządzenie z 2004 r. w sprawie archiwizowania akt spraw sądowych (t.j. Dz.U. 2014 poz. 991) – wydane na podstawie art. 53 § 4 Prawa o ustroju sądów powszechnych z 2001 r. (Dz.U. 2001 nr 98 poz. 1070).

<sup>8</sup> Część rezultatów badań w zakresie oceny wartości akt spraw cywilnych w rozporządzeniu z 1937 r. (i późniejszych) podjąłem w osobnym studium. Zob. Kucharski, „Akta spraw sądowych”, 25–50.

<sup>9</sup> Do 1932 r. obowiązywały kodyfikacje pozaborcze: austriacka (wersja polskojęzyczna: Rosenblatt, *Ustawa Karny*), niemiecka (wersja polskojęzyczna: *Kodeks karny Rzeszy Niemieckiej*) oraz rosyjska (*Kodeks karny z r. 1903*). Kluczowe znaczenie dla niniejszej refleksji miał oczywiście, obowiązujący od 1932 r., polski kodeks karny (zwany potocznie kodeksem Makarewicza): Kodeks karny z 1932 r. (Dz.U. 1932 nr 60 poz. 571).

<sup>10</sup> Makarewicz, *Kodeks karny*; Makowski, *Kodeks karny*; Peiper, *Komentarz do kodeksu karnego*.

Zrozumienie systematyki kodeksów karnych oraz przyjętego w nich katalogu przestępstw było niewątpliwie kluczowe dla wypracowywania reguł oceny wartości archiwalnej akt spraw karnych.

Oceniając dotychczasowy dorobek literatury przedmiotu z zakresu nauk archiwalnych, historycznych i historycznoprawnych, daje się zauważyć niewystarczająca skala zainteresowania wartościowaniem archiwalnej dokumentacji specjalnej wymiaru sprawiedliwości. Rozporządzenie z 1937 r. nie doczekało się, jak dotąd, większej uwagi badaczy. Najczęściej wspomina się jedynie o fakcie jego wydania<sup>11</sup>, a tylko nieliczne pozycje poruszają problematykę jego treści<sup>12</sup>. Temat ten jest jednak wart szerszej refleksji. Wypracowywanie nieodpowiednich kryteriów wartościowania dokumentacji na potrzeby archiwalne, błędy w konstruowaniu kwalifikatorów archiwalnych czy też nieumiejętne dokonywanie samej kwalifikacji mogą skutkować i niewątpliwie skutkują utratą cennych materiałów archiwalnych i zachowaniem materiału niekompletnego, niereprezentatywnego, niekiedy zaś wprost nieprzydatnego do prowadzenia rzetelnych badań.

## 2. Charakterystyka projektu rozporządzenia, opinii oraz ostatecznej wersji rozporządzenia

Nie dysponujemy dokumentacją przygotowawczą z prac nad rozporządzeniem z 1937 r., na przykład opiniami prawnymi albo protokołami posiedzeń jakichś gremiów eksperckich pracujących nad tym aktem<sup>13</sup>. Nawet sam tekst projektu nie został opublikowany w dzienniku urzędowym ministerstwa, a przegląd prawniczych czasopism fachowych z tamtego okresu (zwłaszcza powiązanego z ministerstwem *Głosu Sądownictwa* czy opiniotwórczej *Gazety Sądowej Warszawskiej*) wskazuje na brak szerszej debaty nad zawartymi w nim propozycjami. W konsekwencji refleksja nad genezą rozporządzenia i przyczynami odejścia od pewnych rozwiązań zawartych w projekcie jest niezwykle trudna.

Projekt w tak ważnej sprawie musiał być jednak przedmiotem wewnętrznej oceny ekspertów ministerstwa, ale także, a może nawet przede wszystkim, pracowników wymiaru sprawiedliwości. Podstawową metodą przeprowadzania, mówiąc językiem współczesnym, „konsultacji społecznych” projektów tego rodzaju było rozsyłanie ich do sądów w celu uzyskania opinii. W czasie kwerendy w zbiorach akt prezydyalnych sądów apelacyjnych, okręgowych i grodzkich z terenów niemal całego dawnego zaboru pruskiego<sup>14</sup> udało mi się zlokalizować tylko dwa egzemplarze projektu rozporządzenia

<sup>11</sup> Borodij, „Problemy klasyfikacji archiwalnej”, 77; Galuba, *Archiwa państwowe*, 82; Konstankiewicz, „Prawo archiwalne”, 85; Mamczak-Gadkowska, *Archiwa państwowe*, 232; Materniak-Pawłowska, *Ustrój sądownictwa powszechnego*, 189.

<sup>12</sup> Filar i Łasocha, „Znaczenie dokumentacji sądowej”, 9–10; Łysiak, „Archiwa sądowe”, 6–79; w odniesieniu do akt rozwodowych Wojciechowski, „Wartościowanie dokumentacji w sądach powszechnych”, 206.

<sup>13</sup> Krótką notkę o konsultacjach nad projektem zawiera „Sprawozdanie z działalności Wydziału Archiwów”, 138.

<sup>14</sup> Kwerenda przeprowadzona przeze mnie w międzywojennych aktach sądowych w archiwach na terenie dawnego zaboru pruskiego – w Toruniu, Poznaniu i Bydgoszczy (w tym w oddziale zamiejscowym

z 1937 r. przesłane przez ministerstwo w celu skonsultowania. Oba znajdują się w aktach Sądu Okręgowego w Grudziądzu<sup>15</sup>. W tym samym zespole archiwalnym zachował się protokół komisji sądu oceniającej projekt<sup>16</sup> oraz zdanie odrębne jednego z jej członków<sup>17</sup>.

Projekt ministerstwa zatytułowany „Przepisy o przechowaniu i niszczeniu akt w sprawach sądowych i administracji sądowej”, datowany na 13 stycznia 1937 r., składał się z 41 paragrafów złożonych w: nietytułowaną część wstępną (§§ 1–2) oraz pięć nienumerowanych rozdziałów. Dwa z nich dotyczyły reguł kwalifikacji dokumentacji sądowej (kryteriów zaliczania akt do kategorii A i B). Pierwszy regulował kwalifikowanie akt spraw sądowych karnych i cywilnych („Sprawy sądowe” – §§ 3–14), drugi natomiast sądowych akt administracyjnych („Sprawy administracji sądowej” – §§ 14–17). Kolejne dwa rozdziały dotyczyły funkcjonowania archiwów sądowych, nosiły tytuły: „Czynności archiwum sądowego” (§§ 18–19) oraz „Przekazywanie do archiwum państwowego” (§§ 20–37). Całość kończyły „Przepisy przejściowe i końcowe” (§§ 38–41).

Ostatecznie wydane rozporządzenie z 2 czerwca 1937 r. miało zupełnie inną strukturę. Składało się z trzech paragrafów (regulujących przede wszystkim klauzule derogacyjne odnoszące się do uchylanych przepisów zaborczych) oraz dużego załącznika pod tytułem „Przepisy o przechowywaniu i niszczeniu akt i ksiąg w sprawach sądowych i administracji sądowej”. Był to akt składający się z kolei z 43 paragrafów, zgrupowanych w dziewięciu rozdziałach. Cztery z nich zawierały standardy oceny wartości dokumentacji sądowej: I. „Zasady Ogólne” (§§ 1–3); II. „Kategoria A” (§§ 4–8); III. „Kategoria B” (§§ 9–16); IV. „Kwalifikowanie akt do kategorii i grup” (§§ 17–19). Pozostałe trzy ogniskowały się na funkcjonowaniu archiwów sądowych: V. „Przekazywanie akt i ksiąg do archiwów sądowych” (§§ 20–23); VI. „Czynności archiwum sądowego” (§§ 24–25); VII. „Przekazywanie akt do Archiwów Państwowych” (§§ 26–41). Całość wieńczył rozdział IX. „Przepisy przejściowe” (§§ 42–43).

Jak widać, w projekcie podstawowe znaczenie miało wyodrębnianie przedmiotowe rodzajów dokumentacji – w sprawach karnych, cywilnych i administracji sądowej. Wewnątrz każdej z tych grup osobno regulowano kryteria kwalifikacji archiwalnej akt. W ostatecznej wersji rozporządzenia zdecydowano się na odwrócenie tego porządku –

---

w Inowrocławiu), w Gdańsku (bez oddziału w Gdyni) oraz Katowicach (bez oddziałów), pozwoliła mi na odnalezienie tylko jednego stanowiska sądu w sprawie projektu rozporządzenia. Niemniej kwerenda ta była raczej pobieżna i w głównej mierze na poziomie inwentarzy. Fizycznie zapoznawałem się z nielicznymi wyselekcjonowanymi jednostkami, zawierającymi zarządzenia i okólniki, bądź dotyczącymi archiwów sądowych. Jest ich jednak niewiele. Nie można wszakże wykluczyć, że stanowiska sądów względem projektu są ukryte gdzieś wśród akt prezydyjnych sądów z czasów II RP, choć nie należy się spodziewać, by ich liczba była znaczna. Czyny to ze znaleziska grudziądzkiego źródło unikatowe. Kwerenda była możliwa częściowo dzięki środkom Narodowego Centrum Nauki, „Fideikomisy rodzinne w Drugiej Rzeczypospolitej w świetle orzecznictwa sądów cywilnych. Dzieje funkcjonowania feudalnej instytucji prawnej w obrocie prawnym państwa nowoczesnego”, projekt w ramach konkursu OPUS 14, nr 2017/27/B/HS5/02679, pod kierunkiem prof. Zbigniewa Naworskiego.

<sup>15</sup> Projekt Ministerstwa Sprawiedliwości – Przepisy o przechowaniu i niszczeniu akt w sprawach sądowych i administracji sądowej z dnia 13 stycznia 1937 r. (dalej: Projekt). APT, SOG, sygn. 81, s. 1–15 oraz sygn. 83, k. 1–16.

<sup>16</sup> Protokół komisji nad projektem przepisów o przechowaniu i niszczeniu akt w sprawach sądowych i administracji sądowej, Grudziądz, 25 lutego 1937 r. APT, SOG, sygn. 81 (br. pag.) i sygn. 83, k. 18–19.

<sup>17</sup> Załącznik komisji nad projektem przepisów o przechowaniu i niszczeniu akt w sprawach sądowych i administracji sądowej, Grudziądz, 25 lutego 1937 r. APT, SOG, sygn. 81 (br. pag.) i sygn. 83, k. 25–25v.

dwa rozdziały (nr II i III) dotyczyły poszczególnych kategorii archiwalnych – A i B, dopiero wewnątrz tych rozdziałów w osobnych paragrafach regulowano kwestię szczegółowych reguł kwalifikacji w zakresie kolejno spraw: karnych, cywilnych i administracji sądowej. Schemat zastosowany we właściwym rozporządzeniu był bardziej logiczny, lepiej nadawał się do stosowania w praktyce.

### 3. Ocena wartości akt spraw karnych w projekcie rozporządzenia

Podejmując refleksję nad rozwiązaniami projektu, pominięte uregulowane w nim szczegółowo i kazuistycznie kwestie oceny wartości akt czysto historycznych, z okresu zaborów i I wojny światowej<sup>18</sup>. Skoncentruję się wyłącznie na regułach dotyczących narastającej w II RP (i później) dokumentacji sądowej. Zgodnie z projektem do kategorii archiwalnej A należało zaliczyć wszelkie:

Akta spraw karnych o wyliczone niżej przestępstwa, bez względu na to, czy zastosowano w nich podane w nawiasach artykuły k.k. 1932, czy też przepisy dawnych ustaw karnych dzielnicowych odpowiadających artykułom obowiązującego k.k.<sup>19</sup>

Projekt rozporządzenia nakazywał zaliczanie do kategorii archiwalnej A całych akt spraw karnych o 15 grup przestępstw, omówionych poniżej<sup>20</sup>.

**1. Zbrodnie stanu**<sup>21</sup>. Tę kategorię przestępstw regulował rozdział XVII k.k. z 1932 r. (zatytułowany właśnie „Zbrodnie stanu”). Były to: art. 93 – klasycznie ujęta zbrodnia „usiłowania pozbawienia Państwa Polskiego niepodległego bytu lub oderwania części terytorium” oraz „usiłowania zmienienia przemocą ustroju” tegoż państwa; art. 94 – dwie zbrodnie skierowane przeciwko głowie państwa – Prezydentowi RP (wzorowane na prawnokarnej ochronie monarchów) – zamach, to znaczy „targnięcie się” na życie lub

<sup>18</sup> Projekt wymieniał „wszystkie akta spraw karnych b. sądów okupacyjnych austriacko-węgierskich i niemieckich z czasów wojny 1914–1918 r.” oraz „wszystkie akta sądowe sprzed reformy sądowej na obszarze b. Królestwa Kongresowego w r. 1876”, § 3 Projektu, APT, SOG, sygn. 83, k. 2. Nie uwzględniał spraw z dawnego zaboru pruskiego (sprzed reformy sądów z 1849 r.), akt z dawnego zaboru austriackiego (sprzed reform lat 1853–1855) ani akt z tzw. ziem wschodnich (sprzed reformy 1876 r., ze szczególnym uwzględnieniem akt spraw cywilnych rozstrzyganych na podstawie III Statutu Litewskiego). Nie uwzględniał również kluczowych dla losów narodu i państwa spraw karnych z okresu „okupacji bolszewickiej” (z lat 1917–1921) oraz akt spraw karnych prowadzonych w państwach zaborczych przeciw Polakom „w interesie ustroju państwowego i panującej religii oraz w ogóle wymierzonych przeciw interesom narodu polskiego). Niedobory projektu w tym zakresie zostały uzupełnione w ostatecznej wersji rozporządzenia – § 4.

<sup>19</sup> Projekt, APT, SOG, sygn. 83, k. 1.

<sup>20</sup> Uregulowano je w § 3 Projektu, APT, SOG, sygn. 83, k. 3–4.

<sup>21</sup> Są to najpoważniejsze przestępstwa „wymierzone wprost przeciw istnieniu i organizacji państwa”, przy czym „pojęcie, zakres, stany faktyczne i karalność tej kategorii przestępstw ściśle są zależne od formy ustroju państwowego, od podstaw organizacji państwa i tych form prawnych w jakie się życie państwowe przyobleka”, Makowski, *Kodeks Karny*, 271–2. Pojęcie zbrodni stanu jest głęboko zakorzenione w polskiej tradycji, użyte zostało już w najstarszej polskiej kodyfikacji karnej – Kodeksie Karzącym Królestwa Polskiego z 1818. Por. *Kodex karzący dla Królestwa Polskiego*, 15–7. Było używane konsekwentnie w XX w., zamiast preferowanych w innych porządkach prawnych zdrady „wysokiej” lub „głównej”.

zdrowie Prezydenta RP (§ 1) oraz usiłowanie „usunięcia” Prezydenta z urzędu, poprzez „zagarnięcie jego władzy” lub usiłowanie „wywarcia wpływu na jego czynności” za pomocą przemocy lub groźby bezprawnej (§ 1); art. 95 – zestaw przepisów chroniących centralne i naczelné organy państwowe – Sejm, Senat (ewentualnie w dobie jego istnienia Zgromadzenie Narodowe), rząd jako całość, ministrów oraz sądy – poprzez penalizację usiłowania ich „usunięcia” przemocą albo „zagarnięcie” ich władzy. Trzy ostatnie przepisy rozdziału regulowały natomiast formy stadialne oraz zjawiskowe do wymienionych wyżej przestępstw: art. 96 – karalność czynności przygotowawczych (a także gromadzenie w tym celu „środków walki orężnej”); art. 97 – spisek (wejście w porozumienie z innymi osobami); art. 98 pkt a – porozumiewanie się z osobą działającą w interesie obcego państwa lub organizacji międzynarodowej. Oczywiście przestępstwa tego rodzaju były szeroko, choć pod wieloma względami odmiennie, regulowane także w kodeksach zaborczych<sup>22</sup>. Projekt przewidywał zaliczanie wszystkich akt spraw karnych z tego zakresu do kategorii A.

**2. Przestępstwa przeciwko interesom zewnętrznym Państwa i stosunkom międzynarodowym**<sup>23</sup>. W rozdziale XVIII k.k. z 1932 r. dotyczącym tej grupy przewidywano penalizację 15 przestępstw. Do kategorii A zaliczono w projekcie akta 12 z nich o: wchodzenie w porozumienie z osobą działającą w interesie obcego państwa lub organizacji międzynarodowej w celu wywołania wojennych lub innych działań przeciw państwu polskiemu (art. 99 – tak zwana zdrada pokojowa); działanie na korzyść nieprzyjaciela albo na szkodę polskiej (ewentualnie sprzymierzonej) siły zbrojnej w czasie wojny, przyjmowanie obowiązków w wojsku nieprzyjacielskim lub ich nieporzucenie; branie udziału jako żołnierz nieprzyjacielskiej armii w działaniach zbrojnych przeciwko państwu polskiemu, przedsięwzięcie działań zbrojnych przeciwko państwu polskiemu „nie należąc do wojska nieprzyjacielskiego” (art. art. 100–102 – zbiorczo zdrada wojenna); rozpowszechnianie w czasie wojny lub grożącej wojny „wiadomości mogących osłabić ducha obronnego społeczeństwa”, czynione w celu jego osłabienia oraz rozpowszechnianie informacji obiektywnie nieprawdziwych mogących go osłabić, choć bez takiego celu (art. 104 – tak zwane szerzenie defetyzmu); przestępstwa związane z dostawami wojskowymi (dostarczanie broni lub innego sprzętu niezdatnego do użytku lub niewykonywanie tudzież wykonanie niezgodnie z umową dostaw w czasie wojny lub w okresie grożącej wojny – art. 105); działanie podejmowane w imieniu państwa polskiego przez osobę upoważnioną na jego szkodę w stosunkach z obcym rządem (art. 106 – tak zwana zdrada dyplomatyczna); dokonywane na szkodę państwa uszkodzanie, ukrywanie, przerabianie, podrabianie dokumentów, które mogą mieć znaczenie dla stosunku prawnego Państwa Polskiego z obcym państwem (art. 107); przedsięwzięcie wrogich działań przeciw państwu obcemu, w celu narażenia Państwa Polskiego na niebezpieczeństwo woj-

<sup>22</sup> Oryginalnie polskim uregulowaniem jest przestępstwo usiłowania pozbawienia państwa niepodległego bytu. Stanowi ono oczywisty wyraz obaw o możliwość likwidacji państwa przez zabór, okupację lub inny sposób. Wskazując przepisy państw zaborczych „odpowiadające” regulacjom polskiego kodeksu z 1932 r. – §§ 58–61 ustawy karnej austriackiej: §§ 80, 81, 83, 84, 86 i 93 kodeksu karnego niemieckiego oraz art. 99–102 rosyjskiego kodeksu Tagancewa – opierałem się na ustaleniach Makowskiego, *Kodeks karny*, 271, 279, 284, 285, 288. Najszerszy zestaw przestępstw przeciwko Państwu zawierał kodeks rosyjski.

<sup>23</sup> Przestępstwa te „pozostają w jakimś stosunku do zagadnienia bezpieczeństwa zewnętrznego kraju oraz jego normatywnych stosunków międzynarodowych”. Makowski, *Kodeks karny*, 290; Peiper, *Komentarz kodeksu karnego*, 306–7.

ny lub zerwania stosunków dyplomatycznych (art. 108); publiczne rozpowszechnianie przez obywatela polskiego za granicą nieprawdziwych wiadomości w celu szkodenia interesom Państwa Polskiego (art. 109); wykraczanie przeciw przepisom mającym na celu zabezpieczenie neutralności państwa w czasie wojny (art. 110) oraz czynna napaść na naczelnika albo uwierzytelnionego w Polsce przedstawiciela dyplomatycznego obcego państwa lub znieważenie takiej osoby (art. 111). Przepisy te znajdowały oczywiście odzwierciedlenie w ustawodawstwach pozaborczych<sup>24</sup>. Jednocześnie projekt nakazywał zaliczać w tej grupie do kategorii A akta spraw o przestępstwa uregulowane poza kodeksem – w Rozporządzeniu z 1928 r. o karach za szpiegostwo i niektóre inne przestępstwa przeciw Państwu<sup>25</sup>. Trzy przestępstwa z rozdziału XVIII kodeksu (art. art. 103, 112 i 113) należało według projektu kwalifikować do kategorii B<sup>26</sup>.

**3. Przestępstwa przeciwko głosowaniu w sprawach publicznych**<sup>27</sup>. K.k. z 1932 r., regulował tę grupę przestępstw w rozdziale XX, pod tytułem „Przestępstwa przeciwko głosowaniu w sprawach publicznych”. Projekt przewidywał zaliczanie do kategorii A jedynie akt spraw z zakresu dwóch penalizowanych w nim przestępstw: art. 118 (przewidywał on karalność pięciu form wpływania wbrew prawu na wynik głosowania w sprawach publicznych odbywającego się na podstawie Konstytucji lub ustawy – chodziło o pomijanie osób uprawnionych lub wpisywanie nieuprawnionych przy sporządzaniu list głosujących, użycie podstępny w celu nieprawidłowego sporządzenia takich list, uszkodzenie, ukrywanie, przerabianie i podrabianie protokołów lub innych dokumentów odnoszących się do przeprowadzenia głosowania, oddawanie głosu w wyborach, nie będąc do tego uprawnionym, oraz dopuszczanie się „nadużyć” przy obliczaniu głosów); a także art. 119 k.k. (penalizował on przeszkadzanie za pomocą groźby bezprawnej lub podstępny w odbywaniu zgromadzeń poprzedzających głosowanie, swobodnym wykony-

<sup>24</sup> § 58 ustawy karnej austriackiej; §§ 88–92, 102–4, 329 niemieckiego kodeksu karnego oraz art. art. 108–9, 114–7, 135, 456, 472, 476, 534–5 rosyjskiego kodeksu Tagancewa. Makowski, *Kodeks karny*, 292, 294, 298–9, 304, 306, 308, 310, 314.

<sup>25</sup> Dz.U.1928 nr 13 poz. 160. Jego obowiązywanie zostało utrzymane z drobnymi modyfikacjami na mocy przepisów wprowadzających kodeks. W projekcie pominięto rozporządzenie z 1934 r. o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu Państwa (Dz.U. 1934 nr 94 poz. 851). Oba te akty penalizowały przestępstwa, które zbiorczo można określić jako prowadzenie szeroko rozumianej działalności szpiegowskiej na szkodę Państwa Polskiego. Były to różne formy ujawnienia tajemnicy państwowej, udzielanie obcemu państwu informacji wojskowej, publiczne rozpowszechnianie takiej informacji, czy też pomoc osobie prowadzącej działalność wywiadowczą w interesie obcego państwa. Por. Makowski, *Kodeks karny*, 291. Niedopatrzenie to skorygowało oczywiście ostateczne rozporządzenie – w § 5 pkt d. Nawet restrykcyjna opinia Sądu Okręgowego w Grudziądzu domagała się zaliczania do kategorii A akt z tej kategorii przestępstw. Por. APT, SOG, sygn. 83.

<sup>26</sup> W ostatecznej wersji rozporządzenia przewidywano kwalifikowanie do kategorii A akt wszystkich spraw dotyczących interesów zewnętrznych państwa i stosunków międzynarodowych bez wyjątków. Zaliczono tu więc także: ułatwienie ucieczki jeńcowi wojennemu (art. 103) oraz przestępstwa: znieważenia, uszkodzenia lub usunięcia godła, chorągwi lub bandery obcego państwa wystawionego publicznie przez przedstawicielstwo tegoż państwa (art. 112) i publicznego nawoływano do wojny zaczepnej (art. 113),.

<sup>27</sup> Były to przestępstwa przeciwko aktowi głosowania – najważniejszej części procesu wyborczego, polegającej na wyrażaniu woli przez osobę uprawnioną z zachowaniem odpowiednich procedur. Szerzej zob. Peiper, *Komentarz do kodeksu karnego*, 341–2.



waniu przez wyborców aktu głosowania albo obliczaniu głosów)<sup>28</sup>. Akta o pozostałe trzy przestępstwa z tego rozdziału miały być kwalifikowane do kategorii B<sup>29</sup>.

**4. Przestępstwa w druku**, jeżeli w sprawach tych orzeczono konfiskatę druku. Omawiana grupa przestępstw była unikatowa, o jej tożsamości nie decydowały bowiem znamiona przedmiotowe czy podmiotowe przestępstw ani przedmiot ochrony prawno-karnej. Kryterium dla ich wyodrębnienia stanowiła specyficzna sankcja, która mogła zostać orzeczona za ich popełnienie – konfiskata druku<sup>30</sup>. Do systemu prawnego wprowadzały ją przepisy prawa prasowego – rozporządzenie prezydenta z 1927 r. i następnie dekret prezydenta z 1938 r.<sup>31</sup>

**5. Przestępstwa przeciwko zrzeczeniom prawa publicznego**<sup>32</sup>. Uregulowane były w rozdziale XIX k.k. z 1932 r. Według projektu akta spraw z tej grupy miały być zaliczane do kategorii A w przypadku dwóch przestępstw. Chodziło o art. 114 – wpływanie za pomocą groźby karalnej lub przemocy na czynności Sejmu, Senatu, ewentualnie Zgromadzenia Narodowego lub sejmiku autonomicznego (chodziło o Sejm Śląski), tudzież przeszkadzanie tym czynnościom; oraz art. 115 – przewidujący karalność analogicznych działań wymierzonych w inne „zrzeczenia prawa publicznego” (zwłaszcza organy samorządu terytorialnego, zawodowego bądź gospodarczego). W odniesieniu do akt spraw o dwa pozostałe przestępstwa z tej grupy (art. 116–117) przewidywano ich kwalifikowanie do kategorii B.

**6. Ważniejsze przestępstwa przeciw władzom i urzędom**<sup>33</sup>. Penalizowano je w rozdziale XXI k.k. z 1932 r. Akta spraw o przestępstwa z tej grupy z zakresu trzech przepisów – art. 125, 126 i 131 k.k. miały być kwalifikowane do kategorii A. Penalizowały one: czyny skierowane przeciwko wykonywaniu obowiązków przez prezydenta RP (czynną napaść oraz uwłaczanie jego czci i powadze), wywieranie wpływu lub przeszkadzanie czynnościom urzędowym rządu, ministra lub sądu za pomocą groźby karalnej lub przemocy, wreszcie zmuszenie urzędnika do podjęcia („przedsięwzięcia”) czynności urzędowej przy pomocy groźby bezprawnej lub przemocy<sup>34</sup>. Projekt pozostawiał więc

<sup>28</sup> Odpowiedniki w ustawach pozaborczych – § 108 kodeksu karnego niemieckiego, a także ustawy szczegółowe: austriacka z 26 stycznia 1907 r. (§§ 7–10, 12, 15) oraz dekret rosyjski z 8 stycznia 1919 r. (art. 1–2, 4–5 i 6). Makowski, *Kodeks karny*, 329, 332.

<sup>29</sup> W ostatecznej wersji rozporządzenia przewidywano zachowywanie wieczyste akt spraw o wszystkie przestępstwa z tego rozdziału, a więc także: korupcję wyborczą, czynną i bierną, pośrednictwo w niej (art. 120–2) oraz zapoznanie się z treścią cudzego głosu (art. 124).

<sup>30</sup> Był to środek karny nieznaną k.k. z 1932 r., który dla przestępstw popełnionych w druku przewidywał jedynie karę dodatkową opublikowania wyroku w piśmie na koszt skazanego.

<sup>31</sup> Rozporządzenia z 1927 r. o prawie prasowym (t.j. Dz.U. 1928 nr 1 poz. 1). Przestępstwa prasowe dzieliły się na: popełnione w druku według norm kodeksowego prawa karnego oraz pozakodeksowe regulowane prawem prasowym tzw. przestępstwa porządkowe. W art. 38 zarówno rozporządzenia, jak i dekretu przewidziano obowiązkową konfiskatę druku, jeśli zawierały on w swej treści „cechy” jakiegokolwiek przestępstwa kodeksowego. Jednocześnie w sprawach o przestępstwa porządkowo-prasowe (uregulowane w rozdziale III rozporządzenia oraz w art. 41–6 dekretu) sąd mógł orzec konfiskatę fakultatywnie.

<sup>32</sup> Przedmiotem objętym ochroną prawnokarną był tu prawidłowy „bieg czynności izb ustawodawczych”, ale tylko w tym zakresie, który nie oznaczał zamachu na sam ustroj (czyli w sposób „niewstrząsający istotą ustroju państwowego”). Peiper, *Komentarz do kodeksu karnego*, 334.

<sup>33</sup> Przedmiotem ochrony była tu władza – „suma uprawnień właściwych podmiotowi”, czyli osobie wykonującej określoną funkcję publiczną. Makowski, *Kodeks karny*, 340.

<sup>34</sup> Odpowiedniki w kodeksach pozaborczych miał zdaniem Makowskiego, *Kodeks karny*, 350, tylko art. 131 – w postaci § 68 ustawy karnej austriackiej, §§ 125 i 226 kodeksu niemieckiego i art. 122 kodeksu rosyjskiego.

w ramach kategorii archiwalnej B akta spraw aż o 12 przestępstw z tego rozdziału (art. 127–130, 132–139).

**7. Ważniejsze przestępstwa przeciw porządkowi publicznemu.** Kodeks Makarewicza przewidywał ich penalizację w rozdziale XXV<sup>35</sup>. Akta spraw o dziewięć przestępstw z tego zakresu miały być kwalifikowane do kategorii A. Były to: publiczne lżenie lub wyszydzanie Narodu lub Państwa Polskiego (art. 152); znieważenie, albo uszkodzenie lub usunięcie wystawionych publicznie: godła, chorągwi, bandery, flagi sztandaru lub innego polskiego znaku państwowego (art. 153); publiczne nawoływanie do popełnienia przestępstwa (art. 154) oraz rozpowszechnianie, sporządzenie, przechowywanie, przewożenie pism, druków i wizerunków nawołujących do popełniania przestępstw lub zawierających ich pochwałę (art. 155); branie udziału w zbiegowisku publicznym, które dopuszczałyby się przestępstw wymienionych w art. art. 129 i 130 k.k., albo zamachu gwałtownego na osoby lub mienie (art. 163); branie udziału w zgromadzeniu lub zebraniu mającym na celu jakiegokolwiek przestępstwa oraz urządzenie i kierowanie takim zgromadzeniem/zebraniem (art. 164); branie udziału w związku, którego istnienie, ustrój lub cel ma pozostać tajemnicą wobec władzy państwowej oraz urządzenie i kierowanie takim związkiem (art. 165); branie udziału w związku mającym na celu popełnienie przestępstwa oraz urządzenie i kierowanie takim związkiem (w art. 166); a także branie udziału w bezprawnie utworzonym związku zbrojnym oraz urządzenia i kierowanie takim związkiem (art. 167)<sup>36</sup>. Dokumentację spraw o pozostałe 11 przestępstw z tego rozdziału (art. 156–162, 168–171) należało według projektu zaliczać do kategorii B.

**8. Falszowanie pieniędzy.** Przestępstwa te regulował rozdział XXVII kodeksu Makarewicza<sup>37</sup>. Do zakwalifikowania do kategorii A przewidziano akta spraw o przestępstwa penalizowane w pięciu przepisach tego rozdziału. Były to kolejno: przerabianie lub podrabianie pieniędzy kruszcowych i papierowych albo usuwanie znaków ich umorzenia, a także fałszowanie papierów wartościowych (dokumentów na okaziciela, zawierających obowiązek wypłaty kapitału, odsetek lub udziału w zyskach, albo stwierdzenie uczestnictwa w spółce); zmniejszanie wartości kruszcu w pieniądzu kruszcowym (polskim i obcym); przyjmowanie, przewożenie lub przechowywanie podrobionych lub przerobionych (w świetle art. 175 i 176) pieniędzy lub papierów wartościowych; sporządzanie, nabywanie lub przechowywanie środków technicznych w celu popełnienia przestępstw z art. 175–176 i w końcu wchodzenie w porozumienie w celu popełnienia tychże przestępstw<sup>38</sup>. Do kategorii B projekt nakazywał zaliczać akta spraw o pozostałe sześć przestępstw tego rozdziału (art. 178, 181–186).

<sup>35</sup> Przedmiotem ochrony był tu „ład publiczny w szerokim znaczeniu [...]”. Makowski, *Kodeks karny*, 397–8. Por. Peiper, *Komentarz do kodeksu karnego*, 431–2.

<sup>36</sup> Nie wszystkie miały odpowiedniki w kodyfikacjach pozaborczych – były to tylko art. art. 154–5, 263 oraz 267, w postaci: §§ 65, 68–75, 279–99, 300, 302 ustawy karnej austriackiej; §§ 110–1, 115–6, 124–5, 127–9, 130–130a kodeksu niemieckiego oraz art. art. 120–7, 129–30, 132–3, 279 rosyjskiego kodeksu Tagancewa. Makowski, *Kodeks karny*, 400, 403, 411, 417.

<sup>37</sup> Przedmiotem ochrony był tu pieniądź, który „wyobraża możliwość posiadania rozmaitych dóbr materialnych”. Szerzej: Makowski, *Kodeks karny*, 430–1. Por. Peiper, *Komentarz do kodeksu karnego*, 492–3.

<sup>38</sup> Odpowiedniki pozaborcze: §§ 106–21 ustawy karnej austriackiej, §§ 146–7, 149–51 kodeksu niemieckiego oraz art. art. 427–32 kodeksu Tagancewa. Por. Makowski, *Kodeks karny*, 430, 435, 437, 438.

**9. Nierząd.** Przeszłość seksualne penalizował zasadniczo rozdział XXXII kodeksu<sup>39</sup>. Kwalifikacja proponowana w projekcie przewidywała tu wieczystą ochronę akt spraw o: czyny pedofilskie (wobec dzieci poniżej 15. roku życia) i wykorzystywanie osób zupełnie lub częściowo pozbawionych zdolności rozpoznania znaczenia swoich działań lub kierowania własnym postępowaniem (art. 203); zgwałcenie (art. 204); wykorzystanie stosunku zależności w celu doprowadzenia innej osoby do poddania się czynnościom seksualnym lub do ich wykonania (art. 205), a także: sutenerstwo (art. 209), kuplerstwo (art. 210) i handel ludźmi w celach seksualnych (art. 211); oraz osobno dopuszczenie się trzech powyższych przestępstw względem żony, dziecka, pasierba wnuka, osoby oddanej pod nadzór i w opiekę lub na wychowanie, albo względem nieletniego poniżej 21 lat (art. 212)<sup>40</sup>. W przypadku pięciu rodzajów przestępstw z tego rozdziału (art. 206–208, 213–214) akta miały być zaliczane do kategorii B.

**10. Ważniejsze wypadki sprowadzenia niebezpieczeństwa powszechnego<sup>41</sup>.** Penalizowane były w kodeksie w rozdziale XXXIII. Projekt wymieniał w kontekście kwalifikowania do kategorii A akt spraw o przestępstwa z art. 215–217 k.k.: sprowadzenie niebezpieczeństwa pożaru, zalewu, zawalenia się budowli albo katastrofy w komunikacji lądowej, wodnej lub powietrznej, sprowadzenie niebezpieczeństwa powszechnego dla życia lub zdrowia ludzkiego albo w znacznych rozmiarach dla mienia (przez użycie materiałów wybuchowych, łatwopalnych lub gazów); uszkodzenie lub nadużycie urządzeń użyteczności publicznej (dostarczających wodę, światło, ciepło lub energię, a także urządzeń ochronny w kopalniach i fabrykach) oraz rozszerzenie lub udaremnienie tłumienia zarazy (ludzkiej, zwierzęcej lub roślinnej) lub „innych działań wśród okoliczności szczególnie niebezpiecznych”<sup>42</sup>. Do kategorii B miały być zaliczane akta spraw o wszystkie pozostałe przestępstwa z tego rozdziału (art. 218–219, 221).

**11. Ważniejsze przestępstwa przeciwko urządzeniom użyteczności publicznej<sup>43</sup>.** Rozdział XXXIV k.k. z 1932 r. regulujący tę problematykę zawierał jedynie dwa przepisy – art. 223–224, według projektu akta spraw z obu miały być zaliczane do kategorii A. Penalizowały one: utrudnianie lub uniemożliwianie korzystania z urządzeń użyteczności publicznej, przeznaczonych do komunikacji publicznej lub publicznego porozumiewania się oraz utrudnianie lub uniemożliwianie prawidłowego działania urządzeń

---

<sup>39</sup> Ustalenie przedmiotu przestępstw przeciwko wolności seksualnej było w początkach XX w. trudne, dopiero ucierało się przekonanie, że „pozamałżeński stosunek płciowy nie ma z punktu widzenia prawa sam przez się charakteru przestępnego”, o ile „[...] nie stoi w sprzeczności z innym dobrem prawnym”. Makowski, *Kodeks karny*, 472. Por. Peiper, *Komentarz do kodeksu karnego*, 560–1.

<sup>40</sup> Odpowiedniki pozaborcze miały tylko art. art. 205, 209, 211, w postaci: §§ 125–8 ustawy karnej austriackiej (przy czym zyski z nierządu regulowała osobna ustawa z 24 maja 1885 r.) oraz §§ 174, 176–9, 181a kodeksu niemieckiego i art. art. 513–7, 520–2, 526–526<sup>1</sup> kodeksu Tagancewa.

<sup>41</sup> Makowski, *Kodeks karny*, 485.

<sup>42</sup> Odpowiedniki pozaborcze to kazuistyczny katalog: §§ 85b–85c, 86–8, 166–70 ustawy karnej austriackiej (z osobną ustawą z 1885 r.); §§ 308–9, 310–16, 321–3, 326 kodeksu niemieckiego (z osobną ustawą z 1884 r.); art. art. 557–63, 566–9 rosyjskiego kodeksu Tagancewa. Makowski, *Kodeks karny*, 487, 489.

<sup>43</sup> Przedmiotem ochrony były „urządzenia komunikacyjne, poczty osobowe, koleje [...] urządzenia porozumiewawcze, świetlne, telegraficzne, telefoniczne, pneumatyczne i t.p.” oraz „centralnych rozdzielników wody, światła, ciepła, energii elektrycznej albo zbiorników odpływowych i t.p.”. Makowski, *Kodeks karny*, 503; Peiper, *Komentarz do kodeksu karnego*, 504.

użyteczności publicznej dostarczających wodę, światło, ciepło i energię oraz służących kanalizacji, a także szpitali<sup>44</sup>.

**12. Ważniejsze wypadki zabójstwa.** Rozdział XXXV kodeksu regulował szeroki zestaw przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu<sup>45</sup>. Zabójstwo penalizowane w art. 225 było jedynym przestępstwem z tego rozdziału, które projekt nakazywał kwalifikować do kategorii A<sup>46</sup>. Do kategorii B miały być zaliczane akta wszelkich pozostałych spraw z tego zakresu (art. 226–247).

**13. Ważniejsze przestępstwa przeciwko mieniu.** Regulowano je w rozdziale XXXIX kodeksu Makarewicza. Projekt nakazywał zaliczać do kategorii A akta o „ważniejsze” przestępstwa tego rodzaju. Wymieniał w tym kontekście: kradzież kwalifikowaną (rozbójniczą – art. 258); rozbój (rabunek – art. 259); uzbrajanie lub przysposabianie statku morskiego, dla dokonania przestępstwa z art. 259 na morzu lub przyjęcie służby na takim statku (art. 260); zmuszenie innej osoby do rozporządzenia (niekorzystnego) własnym lub cudzym mieniem za pomocą przemocy lub groźby użycia natychmiastowego gwałtu na osobie (art. 261) oraz oszustwo (art. 264)<sup>47</sup>. Do kategorii B kwalifikowano natomiast w świetle projektu akta spraw o pozostałych 11 przestępstw z tego rozdziału wraz z najpowszechniejszym – kradzieżą (art. 257, 262–263, 265–272).

**14. Przestępstwa na szkodę wierzycieli.** Penalizowano je w rozdziale XL k.k. z 1932 r. Projekt przewidywał zaliczenie do kategorii A akt spraw tylko o jedno z 13 przestępstw z tej grupy – stypizowane w art. 274 kodeksu tak zwane podstępne bankructwo<sup>48</sup>. Akta spraw o pozostałe przestępstwa tego rozdziału (art. 273, 275–277, 279–285) miały być kwalifikowane do kategorii B.

**15. Ważniejsze przestępstwa urzędnicze**<sup>49</sup>. Były penalizowane w rozdziale XLI kodeksu. Projekt przewidywał zaliczenie do kategorii A akt spraw o: przekroczenie władzy lub niedopełnienie obowiązku na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, również dla osiągnięcia korzyści majątkowej (art. 286); poświadczenie nieprawdy co do okoliczności mających znaczenie prawne przez urzędnika (art. 287); ujawnienie tajemnicy urzędowej (w tym dla osiągnięcia korzyści majątkowej – art. 289) oraz korupcja (sprzedajność – art. 290)<sup>50</sup>. Do kategorii B miały być natomiast kwalifikowane akta spraw

<sup>44</sup> Odpowiednik w kodyfikacjach wcześniejszych miał art. 224, w postaci: § 89 ustawy karnej austriackiej, §§ 317–8a kodeksu niemieckiego oraz art. art. 556, 565 kodeksu Tagancewa.

<sup>45</sup> Odpowiedniki w kodyfikacjach pozaborczych: §§ 134–8, 140–2 ustawy karnej austriackiej; §§ 211–25 kodeksu niemieckiego oraz art. 453–6, 458–9 rosyjskiego kodeksu Tagancewa. Makowski, *Kodeks karny*, 504, 513.

<sup>46</sup> Kodeks znał dwie formy zabójstwa – zwykłą oraz uprzywilejowaną (pod wpływem silnego wzruszenia).

<sup>47</sup> Odpowiedniki pozaborcze: §§ 98, 170, 190–1, 197–205 austriackiej ustawy karnej; §§ 249–52 i 253–6, 263–5 kodeksu niemieckiego oraz art. art. 589–598 kodeksu Tagancewa. Makowski, *Kodeks karny*, 596–7, 601.

<sup>48</sup> Doprowadzenie przez dłużnika do własnej niewypłacalności lub ogłoszenia upadłości w celu pokrzywdzenia wierzycieli. Miało ono swoje odpowiedniki w § 486 ustawy karnej austriackiej oraz w art. 603 kodeksu rosyjskiego Tagancewa. W prawie niemieckim było uregulowane w ustawie o prawie upadłościowym w art. 240. Makowski, *Kodeks karny*, 633.

<sup>49</sup> Były to przestępstwa tzw. indywidualne popełniane przez urzędników państwowych. Makowski, *Kodeks karny*, 653; Peiper, *Komentarz do kodeksu karnego*, 791.

<sup>50</sup> Odpowiedniki w kodyfikacjach pozaborczych to: §§ 101–4 ustawy karnej austriackiej; §§ 331–2, 334–6, 339–59 kodeksu niemieckiego oraz art. 636–62 kodeksu Tagancewa.

o jedno przestępstwo z tego rozdziału – pozbawienie wolności człowieka przez niedbalstwo urzędnika (art. 288)<sup>51</sup>.

W projekcie przewidziano zakwalifikowanie do kategorii B wszystkich przestępstw z niewymienionych powyżej rozdziałów<sup>52</sup>.

W powyższym zestawieniu zwraca uwagę często odwoływanie do frazy „ważniejsze przestępstwa”. Wskazuje ono z jednej strony na podstawowe kryterium merytoryczne wartościowania archiwalnego akt spraw sądowych – „wagę” tudzież „istotność” przestępstw, których dotyczyły. Słabość tego kryterium omawiam poniżej. Z drugiej strony używanie frazy o „ważniejszych” przestępstwach w kilku miejscach ewidentnie miało odgrywać rolę „furtki” pozwalającej zachowywać tylko część akt prowadzonych w sprawach przestępstw zaliczanych w projekcie do kategorii A. Istotną zaletą projektu – w porównaniu z ostateczną wersją rozporządzenia – była jednak niewątpliwie próba ukształtowania reguł oceny wartości i w konsekwencji kwalifikacji akt spraw karnych w taki sposób, by przeznaczyć do zachowania wieczystego dokumentację maksymalnie szerokiego spektrum różnorodnych spraw, w przekroju całego kodeksu karnego oraz wybranych regulacji pozakodeksowych.

#### 4. Zmiany wprowadzone w ostatecznej wersji rozporządzenia i ich przyczyny

Jak wskazuje powyższe zestawienie, w pierwotnym projekcie rozporządzenia do kategorii A miały być zaliczane akta spraw prowadzonych na podstawie 70 artykułów części szczególnej kodeksu Makarewicza (spośród 203) z 14 rozdziałów (spośród 25). Ostateczna wersja rozporządzenia pozostawiła przestępstwa uregulowane w tylko 25 artykułach i to jedynie z trzech rozdziałów kodeksu. Z pierwotnie wymienionych 15 grup przestępstw zostało zatem jedynie cztery:

1. zbrodnie stanu,
2. przestępstwa przeciwko interesom zewnętrznym państwa i stosunkom międzynarodowym, w tym przestępstwa, przewidziane w rozporządzeniach Prezydenta penalizujących przestępstwa przeciwko państwu,
3. przestępstwa przeciwko głosowaniu w sprawach publicznych (wszystkie),
4. przestępstwa w druku, jeżeli w sprawach tych orzeczono konfiskatę druku<sup>53</sup>.

W zakresie pozostałych grup przestępstw rozporządzenie przyjęło ogólnikową formułę zachowywania akt jednej sprawy z każdego artykułu kodeksu karnego z okresu

---

<sup>51</sup> Art. art. 291–293 nie regulowały osobnych przestępstw urzędniczych. Por. Makarewicz, *Kodeks karny*, 658–661; Makowski, *Kodeks karny*, 668–70; Peiper, *Komentarz do kodeksu karnego*, 801–4.

<sup>52</sup> Były to przestępstwa: fałszywych zeznań (rozdział XXII), przeciwko wymiarowi sprawiedliwości (XXIII), uwolnienia pozbawionego wolności (XXIV), przeciw uczuciom religijnym (XXVI), przeciwko dokumentom (XXVIII), przeciwko stanowi cywilnemu i dowodom tożsamości (XXIX), przeciwko małżeństwu (XXX), przeciwko opiece i nadzorowi (XXXI), przeciwko wolności (XXXVI), naruszenie tajemnicy (XXXVII), zniewagi (XXXVIII).

<sup>53</sup> § 5 Rozporządzenia z 1937 r. o przechowywaniu i niszczeniu akt i ksiąg w sprawach sądowych i administracji sądowej.

pięciu lat, z uwagi na jej „typowość” (w okresie powojennym zmieniono ten mechanizm na akta jednej sprawy z całego rozdziału kodeksu). Ponadto akta każdej sprawy mógł zakwalifikować do kategorii A skład orzekający, który ją rozstrzygał – jeśli miała ona „wyjątkowy charakter”. Podjęcie takiego postanowienia mogło być motywowane „zebrany w sprawie materiałem lub osobą oskarżonego albo pokrzywdzonego”. O tych mechanizmach będę jeszcze pisał.

Zastanawiając się nad tym, dlaczego w okresie między styczniem a czerwcem 1937 r. tak diametralnie zmieniono koncepcję wartościowania i kwalifikacji dokumentacji w rozporządzeniu, należy z pewnością rozważyć kilka kluczowych kwestii. Po pierwsze, lektura projektu przekonuje jasno, że jego twórcy nie wypracowali jakichkolwiek teoretycznych kryteriów oceny wartości archiwalnej akt spraw karnych. Jedyne, jakie wydaje się możliwe do zrekonstruowania na podstawie treści proponowanych regulacji, określiłbym jako subiektywną ocenę „wagi” poszczególnych przestępstw i ich grup. Akta spraw o „ważniejsze” przestępstwa miały być kwalifikowane do kategorii A, natomiast akta spraw „mniej ważnych” do kategorii B. W konsekwencji zawarte w projekcie (i omówione powyżej) szczegółowe wyliczenie rodzajów przestępstw, których akta miały być kwalifikowane do kategorii archiwalnej A, jest bardzo kazuistyczne i sprawia wrażenie nieco arbitralnego i przypadkowego. Widać to wyraźnie, jeśli przypatrzmy się rozdziałom kodeksu, regulującym przestępstwa, z których akta miały być w pełnym zakresie kwalifikowane do kategorii B. Nad wyraz trudno dostrzec klarowne przyczyny, dla których żadne przestępstwo z pewnych rozdziałów nie zostało uznane za „ważne” na tyle, by przechowywać wieczyście jakiegokolwiek dotyczące go akta. Razi to szczególnie wtedy, gdy rozdziały te dotyczą przestępstw ewidentnie pokrewnych pod względem aksjologii, konstrukcji, przedmiotu ochrony czy sankcji, do tych penalizowanych w rozdziałach, z których niektóre lub wszystkie przestępstwa zaliczane były przez projekt do kategorii A<sup>54</sup>. Również rozbieżne oceny dotyczące poszczególnych przestępstw z danych rozdziałów często budzą zdziwienie. Akta o liczne przestępstwa podobne do siebie, miały być kwalifikowane do różnych kategorii archiwalnych bez klarownej przyczyny<sup>55</sup>. Trudno było ministerstwu bronić tak słabo uzasadnionej i niezbyt logicznej koncepcji przyjętej w projekcie.

---

<sup>54</sup> Na przykład przestępstwa przeciwko władzom i urządům a przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości albo przestępstwa przeciwko pieniądżom a przeciwko dokumentom czy dowodom tożsamości.

<sup>55</sup> Najlepszym przykładem braku racjonalnej koncepcji oceny potencjalnej wartości akt spraw jest rozdział XXI i fakt zaliczenia do kategorii A dokumentacji przestępstw z art. 130 k.k., przy pominięciu art. 129. Konstrukcja normatywna, przedmiot ochrony prawnokarnej oraz znamiona strony przedmiotowej obu tych przestępstw są w zasadzie takie same (z tą różnicą, że art. 130 penalizował używanie groźby bezprawnej lub przemocy w celu zmuszenia urzędnika do podjęcia określonej czynności urzędowej, a art. 129 przewidywał penalizację podejmowania takich działań w celu zaniechania przez niego czynności). Podobnie w przypadku przestępstw uregulowanych w rozdziale XXV k.k. z 1932 r. Art. 154 był blisko powiązany, podobny konstrukcyjnie i treściowo oraz komplementarny funkcjonalnie i systemowo z art. 156. Pierwszy z nich był wymieniony w projekcie w kontekście zaliczenia akt do kategorii A, drugi nie. Logiczną propozycję uwzględnienia tego związku i zaliczenia akt spraw z art. 156 do kategorii A złożył w swoim zdaniu odrębnym sędzia Gronicki. APT, SOG, sygn. 83, k. 25. Taka refleksja nie towarzyszyła już jednak ani twórcom projektu, ani opiniodawcom odnośnie do przestępstwa z art. 157 k.k. powiązanego treściowo, konstrukcyjnie, funkcjonalnie i systemowo z art. art. 155 i 156 k.k. Przykłady takich, mniejszych lub większych, niekonsekwencji można mnożyć.

Po drugie, czynnikiem wpływającym rozstrzygająco na radykalne ograniczenie zakresu akt spraw sądowych, które miały być kwalifikowane do kategorii A, był silny i skonsolidowany opór pracowników sądów. Dotyczyło to zarówno sędziów i prokuratorów, jak i pracowników kancelaryjno-archiwalnych. Świadczy o tym wspomniana już opinia komisji powołanej do oceny projektu przez Sąd Okręgowy w Grudziądzu. W zakresie spraw karnych domagała się ona kwalifikowania do kategorii B niemal wszystkich akt. Jedyny wyjątek uczyniono dla „ważniejszych” spraw z zakresu przestępstw przeciwko interesom zewnętrznym państwa i stosunkom międzynarodowym (w tym również rozporządzeń o przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu państwa). Propozycja ta eliminowała natomiast zaliczanie do kategorii A nawet akt spraw o zbrodnie stanu (który to pogląd Eugeniusz Borodij uznawał za charakterystyczny wyłącznie dla doktryny PRL-owskiej)<sup>56</sup>. Co ważne, propozycjom grudziądzkim nie towarzyszyło jakiegokolwiek uzasadnienie czy też próba niuansowania stanowiska – komisja postulowała po prostu wykreślenie niemal wszystkich punktów z propozycji ministerstwa<sup>57</sup>. Tylko nieco delikatniej obchodził się z tymi propozycjami w swoim zdaniu odrębnym sędzia Sądu Okręgowego – Gronicki. Nie zmienia to faktu, że stanowisko komisji grudziądzkiej było dla projektu miażdżące i zmierzało w kierunku maksymalnego zmniejszenia liczby akt kwalifikowanych do przechowywania wieczystego. Przyczyną takiego stanowiska był niewątpliwie wąsko pojmowany interes wymiaru sprawiedliwości. Administracja sądowa była w II RP przeciążona pracą i niewydolna, a liczne obowiązki w zakresie utrzymywania archiwów sądowych spoczywały na sądowych sekretarzach i kancelistach, utrudniając funkcjonowanie administracji sądów i wpływając na obsługę ich działalności merytorycznej, w tym orzeczniczej. Z punktu widzenia zarówno sędziów oraz prokuratorów, jak i pracowników biurowych sądów, naturalne było dążenie do maksymalnego uproszczenia procesu selekcji akt oraz skrócenia okresu ich obowiązkowego przechowywania. Zapewne nie bez znaczenia był także fakt, że brakowanie akt sądowych wiązało się ze sprzedawaniem akt kategorii B (których okres ustawowego przechowywania upłynął) na makulaturę<sup>58</sup>. W takiej bowiem sytuacji pieniądze uzyskane z transakcji, choć w większości przekazywane ministerstwu sprawiedliwości, w części mogły być przeznaczane na dodatkowe wynagrodzenia dla pracowników kancelaryjnych sądów, którzy wykonywali pracę nad kwalifikowaniem dokumentacji w archiwach sądowych poza godzinami pracy<sup>59</sup>. Niskie zarobki pracowników wymiaru sprawiedliwości czyniły perspektywę takiego dodatkowego zarobku niewątpliwie kuszącą.

Po trzecie, czynnikiem wpływającym na tendencję do ograniczania zakresu akt spraw sądowych, które miały być zaliczane do kategorii archiwalnej A, były względy infrastrukturalne. Archiwa sądowe w II RP były źle wyposażone, nie dysponowały odpo-

<sup>56</sup> Borodij, „Problemy klasyfikacji archiwalnej”, 90–1.

<sup>57</sup> Treść protokołu prac komisji pozostawia tylko krótką notkę: „Do §3: Skreśla się sprawy wymienione w pkt. III a, b, c, e, f, g, h, i, j, k, l, m, o, w, w zupełności, tak, że zostają sprawy wymienione pod punktami: III b i n”. APT, SOG, sygn. 83, k. 18. Na samym projekcie w tej samej wersji (*ibid.*, k. 1–16), znajdują się odrębne adnotacje o skreśleniu konkretnych punktów, bez innych komentarzy tłumaczących motywy zajęcia takiego stanowiska.

<sup>58</sup> § 41 Rozporządzenia z 1937 r. o przechowywaniu i niszczeniu akt i ksiąg w sprawach sądowych i administracji sądowej (Dz.U. 1937 nr 42 poz. 335).

<sup>59</sup> *Ibid.* Por. także np. sformułowane na podstawie wyjaśnień ministerstwa sprawiedliwości, Pismo Prezesa Sądu w Toruniu w sprawie sprzedaży makulatury z 11 maja 1933 r. APT, SOG, sygn. 89, k. 1.

wiednią (niekiedy nawet jakakolwiek) bazą lokalową i wykwalifikowanym personelem. Moje, bardzo pobieżne na tym etapie, badania dla dawnego zaboru pruskiego wskazują na liczne problemy w tym zakresie<sup>60</sup>. W takiej sytuacji naturalnym dążeniem sądów i ich pracowników było oszczędzanie miejsca w lokalach archiwów. Kwalifikowanie akt do kategorii B otwierało perspektywę ich brakowania po upływie określonego czasu i zwolnienia miejsca dla narastającej wciąż dokumentacji, tworzonej w toku bieżącej działalności sądów. W tym kontekście nie dziwi, że od samego początku dużą wagę do respektowania reguł rozporządzenia przywiązywały władze ministerialne i administracyjne sądów.

## 5. Zamiast podsumowania. Kryteria oceny wartości archiwalnej akt sądowych w sprawach karnych przyjęte w 1937 r. – skutki i perspektywy

Ostateczny kształt rozporządzenia z 1937 r. w zakresie kwalifikowania akt sądowych można oczywiście w świetle powyższych uwag zrozumieć, zwłaszcza z czysto praktycznego punktu widzenia. Wskazane powyżej czynniki, związane głównie z niedofinansowaniem i problemami infrastrukturalnymi, organizacyjnymi i kadrowymi sądów oraz archiwów sądowych nie sprzyjały priorytetowemu traktowaniu potrzeby wypracowania racjonalnych kryteriów oceny wartości archiwalnej akt sądowych. To rozumiało, że zdecydowano się na pragmatyczne poświęcenie ochrony dziedzictwa historycznego, by zapewnić sprawność bieżącej działalności wymiaru sprawiedliwości.

Mimo uwzględnienia krytyki płynącej z sądów rozporządzenie z 1937 r. po swoim wejściu w życie nadal budziło żywą niechęć pracowników sądów – jako wymagające od administracji sądowej nadmiernych wysiłków (w porównaniu choćby ze szczątkowymi regulacjami popruskimi)<sup>61</sup>. W praktyce istniały problemy z respektowaniem no-

---

<sup>60</sup> Niekiedy archiwa nie miały w ogóle swoich lokali, a akta spraw zakończonych, wbrew przepisom i standardom do późnych lat trzydziestych XX w., były przechowywane na strychach, co stanowiło istotne zagrożenia pożarowe. Taka sytuacja dotyczyła np. dużych sądów w Grudziądzu (grodzkiego i okręgowego). Co ciekawe, kiedy w końcu przystosowano piwnice siedziby tych sądów na potrzeby archiwum, ministerstwo odmawiało dofinansowania kupna regałów. APT, SOG, sygn. 79, s. 3. Analogicznie wyglądała sprawa archiwum sądu grodzkiego w Brodnicy. APT, SOG, sygn. 85. W lokalach zajmowanych przez archiwum sądowe w Nowem brakowało pomieszczeń na akta. Por. APT, SOG, sygn. 78. O problemach z lokalami archiwów, przechowywaniu akt na strychach, problemów kadrowych i niewystarczającym stopniu zinwentaryzowania akt w archiwach sądowych do samej II wojny światowej informują akta wizytacyjne sądów. Por. np. Protokół wizytacji sądu grodzkiego w Czarnkowie z października 1938 r. APP, SAP, sygn. 346, k. 154v; czy też Protokół wizytacji sądu Okręgowego w Gnieźnie. APP, SAP, sygn. 353, k. 78.

<sup>61</sup> W opinii dotyczącej implementacji rozporządzenia w praktyce prezes sądu grodzkiego w Brodnicy (Pyszczyński) pisał: „Aczkolwiek wymienione rozporządzenie jest celowe to jednak wykonanie jego w praktyce okazuje się zbyt skomplikowane. W interesie służby sądów leży, by nowe rozporządzenie [...] przysparzało urzędnikom sądowym jak najmniej pracy, a rozporządzenie to pomnaża właśnie pracę przy przechowywaniu i niszczeniu ksiąg”. Opinia w sprawie rozp. Min. Sprawiedliwości z 2 VI 1937 (Dz.U. nr 42 poz. 335) przechowywania i niszczenia akt i ksiąg w sprawach sądowych i administracji sądowej, Brodnica, dnia 17 grudnia 1938 r. APT, SOG, sygn. 92 (w samej opinii strona trzecia; br. pag.).



wych przepisów w latach 1937–1939<sup>62</sup>, a prawdopodobnie także po II wojnie światowej (choć tego okresu szczegółowo nie badałem). W pracach nad rozporządzeniem zabrakło jednak ewidentnie alternatywnego punktu widzenia. Zawiodła aktywność naukowych środowisk historyków, zdolnych podkreślić wagę materiału sądowego dla badań nad dziejami ojczystymi (a w konsekwencji konieczność jego kwalifikowania do kategorii A w szerszym zakresie i według racjonalniejszych kryteriów). Wydaje się, że ówczesni historycy potraktowali materiał sądowy jako wyłącznie dokumentację bieżącą instytucji wymiaru sprawiedliwości, a nie potencjalne źródło materiałów archiwalnych cenny dla przyszłych pokoleń badaczy. Zresztą rozwój badań historycznych nad praktyką działania wymiaru sprawiedliwości, jak też historią społeczną czy obyczajów nie był jeszcze dostatecznie rozwinięty, by prowadzić efektywny „lobbing”.

Najgorsze były jednak długofalowe skutki przyjętych w 1937 r. reguł oceny wartości i kryteriów kwalifikacji archiwalnej akt spraw sądowych. Kolejne rozporządzenia, wydawane w różnych realiach w ciągu 80 lat, przyjmowały bowiem w zasadzie te same co pierwowzór kryteria oceny dokumentacji sądowej. Zwraca tu uwagę fakt, że rewizji tych założeń nie przyniosła ani poprawa zaplecza lokalowego sądów, ani zmiana ich sytuacji organizacyjnej czy finansowej. Większego wpływu na kształt tych regulacji nie wywarł bujny rozwój badań naukowych (historycznych i społecznych) nad wiekiem XX. Również transformacja ustrojowa i przeobrażenia systemowe nie przyniosły tu nowej perspektywy. Zabrakło istotnej refleksji teoretycznej oraz impulsu do zmian. Zachowano więc kryteria kwalifikacji akt spraw sądowych, będące pierwotnie – jak to już powiedziano – rezultatem nie tyle wypracowanej koncepcji i przyjęcia dobrze przemyślanych założeń, ile raczej specyficznych okoliczności faktycznych, w których opracowywano rozporządzenie z 1937 r.<sup>63</sup>

Omówione reguły selekcji i kwalifikacji akt sądowych wpisywały się i niestety wciąż wpisują w anachroniczne tendencje ogólne rozwoju zasad wartościowania archiwalnego dokumentacji masowej, wypracowane przez naukę archiwistyki. Celnie podsumowuje ten problem Wiesława Kwiatkowska, pisząc:

---

<sup>62</sup> Akta wizytacyjne z końcówki lat trzydziestych XX w. eksponują pochwały dla sądów realizujących przepisy rozporządzenia (por. Wizytacja sądu grodzkiego w Czarnkowie z października 1938 r. APP, SAP, sygn. 346, k. 154v), krytykując jednocześnie te, które z różnych przyczyn zwlekały z implementacją przewidzianych w nim standardów. Por. Akta wizytacji sądu okręgowego w Gnieźnie. APP, SAP, sygn. 353, k. 78.

<sup>63</sup> Dla porównania w obecnie obowiązujące rozporządzenie z 2004 r. opiera się na tych samych zasadach, z pewnymi poszerzeniami. Do kategorii A kwalifikuje akta spraw karnych dotyczące przestępstw z kodeksu karnego z 1997 r. (z rozdziałów: XVI – „Przestępstwa przeciwko pokojowi, ludzkości oraz przestępstwa wojenne”; XVII – „Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej”; XXIV – „Przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania”; XXXI – „Przestępstwa przeciwko wyborom i referendum oraz konkretnych przestępstw”: zamachu terrorystycznego – art. 140; znieważenia lub poniżenia konstytucyjnego organu państwa – art. 226 § 3; zbiegowiska publicznego – art. 254; propagowania faszyzmu lub innego totalitaryzmu – art. 256; znieważenia grupy lub osoby – art. 257; brania udziału w zorganizowanej grupie przestępczej – art. 258; znieważenia pomnika – art. 261; naruszenia tajemnicy państwowej – art. 265); niektórych przestępstw z dekretu o stanie wojennym z 1981 r., a także zbrodni wojennych i przeciwko ludzkości; przestępstw, za które wymierzono kary dożywotniego pozbawienia wolności lub 25 lat pozbawienia wolności; o odszkodowanie za niesłuszne skazanie lub aresztowanie; o zgodności z prawdą oświadczeń lustracyjnych. Dochodzą do tego wypracowane w 1937 i 1975 r.: przestępstwa, w których sąd przekazał zagadnienie prawne do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu; mających wyjątkowe znaczenie ze względu na materiał zebrany w sprawie lub występujące w niej osoby oraz po jednej sprawie typowej z pięcioletniego okresu. Por. §§ 6–7 Rozporządzenia z 2004 r. w sprawie archiwizowania akt spraw sądowych (t.j. Dz.U. 2014 poz. 991).

Kryteria selekcji i wartościowania akt wykazują całkowitą niezależność wobec aktualnych kierunków badań historycznych. Współczesny kwestionariusz badawczy nauki o dziejach skupia się na człowieku, jego relacjach z bliższym i dalszym otoczeniem, życiowych celach, wartościach i poglądach<sup>64</sup>.

Reguły wartościowania archiwaliów tych trendów nie odzwierciedlają, nie tylko w zakresie dokumentacji działalności wymiaru sprawiedliwości.

W konsekwencji, dla okresu dwudziestolecia międzywojennego, możliwości prowadzenia badań naukowych na bazie orzecznictwa sądów powszechnych przez historyków prawa, społeczeństwa bądź obywateli, są dziś relatywnie niewielkie. Jeśli materiał źródłowy został w tym zakresie zachowany, wynika to często z ewidentnego naruszenia przepisów rozporządzeń o kwalifikowaniu archiwalnym akt sądowych<sup>65</sup>.

Prowadzony przez piszącego te słowa rekonesans w zakresie spraw o przestępstwa przeciwko wolności seksualnej, rozpatrywanych w sądach pierwszej instancji w dwudziestolecium międzywojennym na terenach dawnego zaboru pruskiego przyniósł słabe rezultaty. Żadnych znalezisk nie przyniosły poszukiwania w zachowanych zespołach Sądów Okręgowych w Bydgoszczy, Grudziądzu, Katowicach, Poznaniu i Toruniu. W zespole akt Sądu Okręgowego w Grudziądzu udało mi się zlokalizować nieliczne sprawy, ale tylko o narażenie zarażaniem chorobą weneryczną (było to przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu)<sup>66</sup>. Nie zachowała się tu za to ani jedna jednostka archiwalna dotycząca któregośkolwiek przestępstwa z zakresu właściwego „nierządu” i to mimo że na przykład w samym roku 1935 takich spraw wpłynęło do wszystkich sądów okręgu grudziądzkiego prawie 30<sup>67</sup>. Nowych materiałów nie przyniosła też osobna pomocnicza kwerenda dla Sądu Okręgowego w Kielcach (w Archiwum Państwowym w Kielcach). Tylko w beczennych zbiorach dla Sądu Okręgowego w Krakowie (w Archiwum Narodowym w Krakowie)<sup>68</sup> i Sądu Okręgowego w Sosnowcu (z Archiwum Państwowego w Katowicach)<sup>69</sup> udało się odnaleźć znaczące zbiory. Dotyczą one jednak praktyki na gruncie ustawodawstwa poaustriackiego i porosyjskiego, a nie poniemieckiego. Oczywiście, szkic Mateusza Rodaka o sprawcach przestępstwa zgwałcenia pokazuje, że można próbować obejść pewne ograniczenia dostępności materiału źródłowego – Autor z powodzeniem wykorzystał zestawienia statystyczne, prasę oraz kwestionariusze osadzonych w zakładach karnych i zdołał zrekonstruować podstawowe dane dotyczące przestępców seksualnych<sup>70</sup>. W swoim

<sup>64</sup> Kwiatkowska, „Co mogą, a co powinni wiedzieć”, 201–2.

<sup>65</sup> Taka sytuacja dotyczy zbioru akt międzywojennych spraw karnych Sądu Okręgowego w Krakowie, ze zbiorów Archiwum Narodowego w Krakowie. Dzięki nim powstała znakomita praca Maziarza, *Sądy przysięgłych; czy ostatnio artykuł Szczepaniaka, „Uwłaszczenie czci lub powadze Prezydenta”*. Dla wczesnego PRL-u podobny charakter ma oczywiście monografia Siemaszki, *W trudnym okresie odbudowy państwa*.

<sup>66</sup> Por. APT, SOG, sygn. 155 i 217.

<sup>67</sup> Skazanych zostało dokładnie 29 osób. Jest to liczba znacząca, przestępstwo to było wówczas ścigane na wniosek pokrzywdzonego, a nie z urzędu. Dla porównania – tylko w 1935 r. we wszystkich sądach okręgu grudziądzkiego skazano za przestępstwa karne 10 280 osób. Por. APT, SOG, sygn. 96. Tylko do sądu grodzkiego w Grudziądzu wpłynęło w owym 1935 r. aż 2750 spraw karnych ze standardowego repertorium karnego (Kg). APT, SOG, sygn. 94, s. 15, 48. Daje to obraz skali brakowanych akt spraw karnych.

<sup>68</sup> ANK, SOKr, sygn. 10963, 13036, 13059, 13354, 13431, 13446, 13603, 13748, 13922, 13927, 13943, 13956, 14145, 16719, 16728, 16945, 16946, 17259, 17392, 19169.

<sup>69</sup> APK, SOS, sygn. 89, 267, 304, 317, 355, 505, 506, 556, 558, 578, 590, 599, 676, 741, 744, 763, 795, 857, 870, 1020, 1052, 1084, 1116, 1348.

<sup>70</sup> Rodak, „Przestępstwo zgwałcenia”, 131–48.

tekście postuluje on zresztą szersze badania nad przestępczością seksualną w oparciu ocenę doniesień prasowych. Trudno jednak pominąć w takich badaniach pełne akta spraw z postępowania przygotowawczego i rozprawy przed sądem I instancji. Ten typ źródła daje przecież zupełnie unikatowy wgląd z kontekst sprawy karnej. Wyłącznie kompletne akta postępowania zawierają dokumentację czynności procesowych organów ścigania, wyjaśnienia ofiar i sprawców czy zeznania świadków. Tylko pełne akta pozwalają na analizę losów kobiet, które decydowały się zgłosić przestępstwo seksualne, ocenę stosunku sprawców, świadków, członków rodzin ofiar oraz opinii publicznej do przestępstw seksualnych. Jedynie z treści aktów oskarżeń i wyroków możemy poznać uzasadnienia wysokości orzekanych kar. Oczywiście przestępstwa seksualne są tu tylko przykładem (nienajlepszym zresztą, z uwagi na relatywnie częste niezgłaszanie przez ofiary przestępstw tego rodzaju). Analogiczne (albo i większe) problemy będą jednak występować przy wszelkich próbach szerszych badań nad przestępczością kryminalną jakiegokolwiek rodzaju – od drobnych kradzieży po skomplikowane oszustwa i przestępstwa gospodarcze, od niepozornych naruszeń nietykalności cielesnej do poważnych pobić, rozbojów i zabójstw. Prace takie będą musiały opierać się głównie o analizę suchych danych statystycznych, z reguły bez możliwości detalicznego wnikania w istotę problemów. Potencjalne uwzględnienie w nich analiz akt spraw karnych będzie miało niewielką wartość. Kwerendy wymagane dla takich badań są bowiem bardzo pracochłonne z uwagi na rozproszoną i szczątkową bazę źródłową, a przy obecnym stanie zachowania akt rezultaty nawet najbardziej wnikliwych poszukiwań z reguły będą skromne i niemiarodajne. Perspektywy rozwoju badań nad historią przestępczości, historią społeczną (uwzględniającą tak zwany „margines społeczny” i sprawców przestępstw) czy na przykład w zakresie kryminologii historycznej, nie kształtują się zbyt optymistycznie<sup>71</sup>. Ten stan rzeczy jest rezultatem przyjętych reguł kwalifikacji akt sądowych z 1937 r.

Wypracowane w okresie międzywojennym kryteria i standardy wartościowania archiwalnego akt spraw sądowych doprowadziły do bezpowrotnej utraty znakomitego materiału badawczego. W zakresie akt spraw karnych wybór raptem kilku grup przestępstw, których akta miały być kwalifikowane do kategorii A i przeznaczenie pozostałych (będących w zdecydowanej większości) do przechowywania tylko czasowego było decyzją katastrofalną w skutkach. Moim zdaniem nie spełnił (nie spełnia zresztą również dzisiaj) swojej roli mechanizm zachowywania akt spraw „typowych”. W pierwotnym rozporządzeniu z 1937 r. przyjęto jeszcze dość rozsądnie brzmiący obowiązek zachowywania akt jednej sprawy z każdego artykułu części szczególnej kodeksu karnego okresu pięciu lat<sup>72</sup>. Od 1975 r. zmieniono tę regułę na mniej korzystną – zachowywania jednej

<sup>71</sup> Ma rację piszący ostatnio o perspektywach polskiej kryminologii historycznej Karol Siemaszko, gdy stwierdza, że „badania historyczno-kryminologiczne muszą opierać się na pewnej podstawie źródłowej, czyli materiale źródłowym wytworzonym przez organy wymiaru sprawiedliwości i instytucje powołane do ścigania przestępstw”. Trudno jednak podzielić optymizm Autora, gdy konstatuje on, że „[...] w archiwach państwowych zachowały się materiały, przede wszystkim akta sprawy karnych, które pozwoliłyby na dokonanie interesujących ustaleń badawczych”. Siemaszko, „Kryminologia historyczna”, 248, 250. Stopień zachowania akt spraw karnych i reprezentatywność tego materiału jest niestety niewystarczająca do pełnego rozwoju postulowanego przez Siemaszkę kierunku badań, oczywiście poza aktami spraw kwalifikowanych do kategorii archiwalnej A.

<sup>72</sup> Reguła ta uregulowana została w § 3 ust. 2 i w aspekcie proceduralnym w § 29 Rozporządzenia z 1937 r. o przechowywaniu i niszczeniu akt i ksiąg w sprawach sądowych i administracji sądowej (Dz.U. 1937 nr 42 poz. 335).

sprawy z rozdziału kodeksu<sup>73</sup>. Zachowywanie akt jednej sprawy z okresu pięciu lat nie daje niestety z perspektywy współczesnej nauki wystarczającego materiału do wnikliwych badań nad przestępczością. Jest to oczywiste, biorąc pod uwagę zróżnicowanie stanów faktycznych mogących realizować przesłanki choćby jednego przepisu kodeksu. Znikomy walor „typowości” daje zachowanie po jednej sprawie z całego rozdziału kodeksu, z uwagi na różnorodność wewnętrzną tych rozdziałów. Nieprzydatna z punktu widzenia szerszych badań nad przestępczością jest również możliwość fakultatywnego kwalifikowania do kategorii A akt spraw z uwagi na osoby bądź materiał zebrany w sprawie wprowadzona w 1937 r.<sup>74</sup> i powtarzana w kolejnych rozporządzeniach o archiwizacji akt sądowych<sup>75</sup>. Nie daje ona gwarancji zachowywania szerokiego i reprezentatywnego materiału źródłowego do badań.

Kosmetyczne znaczenie dla ochrony archiwalnej akt sądowych ma dodanie od 1975 r. zachowywania wieczystego akt spraw, w których przekazano zagadnienie prawne Sądowi Najwyższemu<sup>76</sup>. Dotyczy ono przecież wyłącznie spraw prowadzonych przed sądem odwoławczym, w których wystąpił szczegółowy, często techniczny problem prawny. Nie ma tu znaczenia interesujący i ważki społecznie, skomplikowany bądź symptomatyczny stan faktyczny.

To interesujące, że nie forsowano nigdy w okresie ostatnich 80 lat jakiejś koncepcji rotacyjnej – na przykład pozostawiania przez dany sąd całości akt spraw odnoszących się do wszystkich przestępstw, ale na przykład tylko z jednego rozdziału kodeksu, przy założeniu, że każdy sąd zachowywałby akta innego rozdziału. W ten sposób każdy sąd zachowywałby szeroki materiał dotyczący wąskiego zakresu spraw, przy czym każdy sąd w innym zakresie. Dla całej Polski dawałoby to szerokie spektrum akt spraw na potrzeby badań, nie przeciążając znanym poszczególnych sądów i ich archiwów. Ciekawe jest również, że nie forsowano koncepcji wyłączenia i zachowywania wieczyście pism wszczynających i kończących sprawę – wszystkich albo chociaż jakiejś szerszej grupy (w sprawach karnych byłyby to wnioski o ściganie lub zawiadomienia o przestępstwie, akty oskarżenia oraz wyroki). Powodowałyby to oczywiście utratę innych dokumentów: zwłaszcza protokołów z zeznań, innych czynności procesowych czy rozpraw, ale

---

<sup>73</sup> § 8 Rozporządzenia z 1975 r. w sprawie okresów przechowywania i warunków niszczenia akt spraw sądowych (Dz.U. 1975 nr 43 poz. 220); § 9 Rozporządzenia z 1989 r. w sprawie okresów przechowywania i warunków niszczenia akt spraw sądowych (Dz.U. 1989 nr 28 poz. 150) – wydane na podstawie art. 38 pkt 2 Prawa o ustroju sądów powszechnych z 1985 r. (Dz.U. 1985 nr 31 poz. 137); § 7 Rozporządzenia z 2004 r. w sprawie archiwizowania akt spraw sądowych (t.j. Dz.U. 2014 poz. 991).

<sup>74</sup> § 5 ust. 2 Rozporządzenia z 1937 r. o przechowywaniu i niszczeniu akt i ksiąg w sprawach sądowych i administracji sądowej (Dz.U. 1937 nr 42 poz. 335).

<sup>75</sup> § 7 ust. 1 pkt 6 Rozporządzenia z 1975 r. w sprawie okresów przechowywania i warunków niszczenia akt spraw sądowych (Dz.U. 1975 nr 43 poz. 220); § 8 ust. 1 pkt 7 Rozporządzenia z 1989 r. w sprawie okresów przechowywania i warunków niszczenia akt spraw sądowych (Dz.U. 1989 nr 28 poz. 150) – wydane na podstawie art. 38 pkt 2 Prawa o ustroju sądów powszechnych z 1985 r. (Dz.U. 1985 nr 31 poz. 137); § 6 ust. 1 pkt 8 Rozporządzenia z 2004 r. w sprawie archiwizowania akt spraw sądowych (t.j. Dz.U. 2014 poz. 991).

<sup>76</sup> § 7 ust. 1 pkt 5 Rozporządzenia z 1975 r. w sprawie okresów przechowywania i warunków niszczenia akt spraw sądowych (Dz.U. 1975 nr 43 poz. 220); § 8 ust. 1 pkt 6 Rozporządzenia z 1989 r. w sprawie okresów przechowywania i warunków niszczenia akt spraw sądowych (Dz.U. 1989 nr 28 poz. 150) – wydane na podstawie art. 38 pkt 2 Prawa o ustroju sądów powszechnych z 1985 r. (Dz.U. 1985 nr 31 poz. 137); § 6 ust. 1 pkt 7 Rozporządzenia z 2004 r. w sprawie archiwizowania akt spraw sądowych (t.j. Dz.U. 2014 poz. 991).

pozwoliłoby na ocalenie materiału do analiz realnych problemów ludności trafiających do sądów powszechnych. Trzeba podkreślić, że przed erą internetu pisma procesowe, zwłaszcza orzeczenia sądów były dość krótkie, taką operacją dla pozostałych w sądach akt z XX w. dałoby się chyba w pewnej skali przeprowadzić, choć oczywiście sama selekcja i wybieranie takich pism byłoby obciążające.

Warto pamiętać, że obecnie internet i nowe możliwości techniczne powodują, że sądy same dokonują digitalizacji i upowszechniania swoich orzeczeń. Dzieje się to na gruncie nieoficjalnym – w prywatnych systemach informacji prawnej – na przykład LEX i Legalis, ale także oficjalnej – w ramach prowadzonych przez Ministerstwo Sprawiedliwości i sądy – Portalu Orzeczeń Sądów Powszechnych oraz Centralnej Bazy Orzeczeń Sądów Administracyjnych. Na razie instrumenty te służą głównie prawnikom praktykom tudzież pracownikom naukowym wydziałów prawa. Wpływa na to z pewnością daleko posunięta ekskluzywność orzeczeń polskich sądów i kontynentalny sposób pisania uzasadnień wyroków, który nie sprzyja ich komunikatywności. Koncentrują się one bowiem na spekulatywnych rozważaniach prawnych, stan faktyczny spraw traktując raczej technicznie bez emocjonalnego zaangażowania<sup>77</sup>. Jest jednak tylko kwestią czasu, nim ten ogromny i fantastyczny materiał zaczną wykorzystywać przedstawiciele innych nauk na przykład politycznych i społecznych. Szkoda, że orzeczenia sądowe z wcześniejszego okresu nie były zachowywane w większej liczbie i w konsekwencji nie mogą pełnić podobnej funkcji.

Sądzę, że warto obudzić dyskusję na temat zmiany w zakresie reguł kwalifikowania archiwalnego akt spraw, w tym spraw karnych. Powinny mieć one na celu wypełnianie zasadniczej roli działalności archiwalnej w odniesieniu do akt sądów powszechnych, czyli ochronę „pism i dokumentów, posiadających znaczenie naukowe (historyczne, kulturalne, obyczajowe, społeczne, regionalne itp.) lub polityczne”<sup>78</sup>.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

#### **Archiwum Państwowe w Katowicach [APK]**

Sąd Okręgowy w Sosnowcu 1918–1939 (SOS), sygn. 89, 267, 304, 317, 355, 505, 506, 556, 558, 578, 590, 599, 676, 741, 744, 763, 795, 857, 870, 1020, 1052, 1084, 1116, 1348

#### **Archiwum Narodowe w Krakowie [ANK]**

Sąd Okręgowy w Krakowie 1919–1939 (SOK), sygn. 10963, 13036, 13059, 13354, 13431, 13446, 13603, 13748, 13922, 13927, 13943, 13956, 14145, 16719, 16728, 16945, 16946, 17259, 17392, 19169

#### **Archiwum Państwowe w Poznaniu [APP]**

Sąd Apelacyjny w Poznaniu 1920–1939 (SAP), sygn. 346, 353

---

<sup>77</sup> Problemy z pisaniem uzasadnień do orzeczeń, ciekawie (choć jednostronnie) podsumowuje artykuł prasowy: Słowik, „Sędziowie nie potrafią pisać”.

<sup>78</sup> § 3 Rozporządzenia z 1937 r. o przechowywaniu i niszczeniu akt i ksiąg w sprawach sądowych i administracji sądowej (Dz.U. 1937 nr 42 poz. 335).

**Archiwum Państwowe w Toruniu [APT]**

Sąd Okręgowy w Grudziądzu 1920–1939 (SOG), sygn. 78, 79, 81, 83, 85, 89, 92, 94, 96, 155, 217

**Źródła drukowane**

„Sprawozdanie z działalności Wydziału Archiwów Państwowych w roku 1937”. *Archeion* 16 (1937): 137–8.

**Źródła prawne**

*Kodeks karny Rzeszy Niemieckiej z dnia 15 maja 1871 r. z późniejszymi zmianami i uzupełnieniami po rok 1918 wraz z ustawą wprowadzącą do kodeksu karnego dla Związku Północno-Niemieckiego (Rzeszy Niemieckiej) z dnia 31 maja 1870 r. Przekład urzędowy Departamentu Sprawiedliwości Ministerstwa b. Dzielnicy Pruskiej. Poznań: Spółka Pedagogiczna, 1920.*

*Kodeks karny z r. 1903 (przekład z rosyjskiego) z uwzględnieniem zmian i uzupełnień obowiązujących w Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 1 maja 1921 r.* Warszawa: Ministerstwo Sprawiedliwości, 1922.

*Kodex karzący dla Królestwa Polskiego: z dodaniem praw kryminalnych później uchwalonych, rejestru porządkowego i alfabetycznego, przypisków wskazujących artykuły związek z sobą mające.* Warszawa: w drukarni przy ulicy Elektoralfnej № 744, 1830.

Rosenblatt, Józef, wyd. *Ustawa Karno o zbrodniach, występkach i przekroczeniach z dnia 27 maja 1852 r. razem z późniejszymi do niej się odnoszącymi ustawami i rozporządzeniami oraz orzeczeniami Trybunału Najwyższego.* Kraków: Księgarnia Leona Frommiera, 1914.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 lutego 1928 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U.R.P. 1932 nr 102 poz. 863).

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. Kodeks karny (Dz.U.R.P. 1932 nr 60 poz. 571).

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu Państwa (Dz.U.R.P. 1934 nr 94 poz. 851).

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10 maja 1927 r. o prawie prasowym (t.j. Dz.U.R.P. 1928 nr 1 poz. 1).

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 r. o karach za szpiegostwo i niektóre inne przestępstwa przeciw Państwu (Dz.U.R.P. 1928 nr 18 poz. 160).

Ustawa z dnia 20 czerwca 1985 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U.R.P. 1985 nr 31 poz. 137).

Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U.R.P. 2001 nr 98 poz. 1070).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 czerwca 1937 r. o przechowywaniu i niszczeniu akt i ksiąg w sprawach sądowych i administracji sądowej (Dz.U.R.P. 1937 nr 42 poz. 335).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 6 grudnia 1975 r. w sprawie okresów przechowywania i warunków niszczenia akt spraw sądowych lub przekazywania ich archiwom państwowym (Dz.U.R.P. 1975 nr 43 poz. 220).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 maja 1989 r. w sprawie okresów przechowywania i warunków niszczenia akt spraw sądowych lub przekazywania ich archiwom państwowym (Dz.U.R.P. 1989 nr 28 poz. 150).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 marca 2004 r. w sprawie archiwizowania akt spraw sądowych (t.j. Dz.U.R.P. 2014 poz. 991).

## Opracowania

- Borodij, Eugeniusz. „Problemy klasyfikacji archiwalnej współczesnej dokumentacji archiwalnej”. W: *Archiwa instytucji wymiaru sprawiedliwości w służbie państwa i obywateli: materiały III Krajowego Sympozjum Archiwalnego, Łódź, 4–5 września 2001 r.*, red. Julian Baranowski i Urszula Zarzycka-Sutter, 77–93. Łódź: Stowarzyszenie Archiwistów Polskich, 2001.
- Degen, Robert. „Garść uwag na temat selekcji w Polsce”. W: *Toruńskie konfrontacje archiwalne. T. 1: Archiwistyka na uniwersytetach – archiwistyka w archiwach*, red. Waldemar Chorążyczewski i Agnieszka Rosa, 133–43. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2009.
- Falkowski, Piotr. „Dokumentacja masowa a współczesny użytkownik archiwum”. W: *Toruńskie konfrontacje archiwalne. T. 4: Pogranicza archiwistyki*, red. Waldemar Chorążyczewski i Agnieszka Rosa, 119–42. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2019.
- Filar, Danuta, Łasocho, Stanisław. „Znaczenie dokumentacji sądowej w funkcjonowaniu polskiego sądownictwa, jej użyteczność dla państwa i obywateli”. W: *Archiwa instytucji wymiaru sprawiedliwości w służbie państwa i obywateli. Materiały III Krajowego Sympozjum Archiwalnego, Łódź, 4–5 września 2001 r.*, red. Julian Baranowski i Urszula Zarzycka-Sutter, 7–14. Łódź: Stowarzyszenie Archiwistów Polskich, 2001.
- Galuba, Robert. *Archiwa państwowe w latach 1918–2011. Podstawy prawne działalności*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 2012.
- Górak, Artur i Magier, Dariusz. „Selekcja archiwalna jako konstruowanie zasobu źródeł historycznych”. *Archiwa – kancelarie – zbiory* 2, z. 4 (2011): 131–43.
- Konstankiewicz, Marek. „Prawo archiwalne II Rzeczypospolitej”. W: *Archiwa w niepodległej. Stulecie archiwów państwowych 1919–2019*, red. Ewa Rosowska, 79–92. Warszawa: Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, 2019.
- Kucharski, Tomasz. „Akta spraw sądowych i orzecznictwo sądowe z okresu II RP jako źródło historyczne. Węzłowe problemy kwerendy i metodyki archiwalnej na przykładzie badań nad fideikomisami familijnymi”. *Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa* 13, z. 1 (2020): 25–50.
- Kwiatkowska, Wiesława. „Co mogą, a co powinni wiedzieć o naszych czasach przeszłe pokolenia. Kulturowe aspekty selekcji dokumentacji”. *Archeion* 112 (2011): 191–204.
- Łysiak, Ludwik. „Archiwa sądowe XIX–XX wieku”. *Archeion* 25 (1956): 76–9.
- Maciejewska, Danuta. *Biurowość sądowa po nowelizacji przepisów od dnia 1 stycznia 2016 roku. Komentarz praktyczny. T. 1*. Kraków: Suprema Lex, 2016.
- Makarewicz, Juliusz. *Kodeks karny z komentarzem*, red. Alicja Grzeškowiak i Krzysztof Wiak. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2012.
- Makowski, Wacław. *Kodeks karny. Komentarz*. Warszawa: Księgarnia F. Hoesicka, 1937.
- Mamczak-Gadkowska Irena. *Archiwa państwowe w II Rzeczypospolitej*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 2006.
- Materniak-Pawłowska, Małgorzata. *Ustrój sądownictwa powszechnego w II Rzeczypospolitej*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 2003.
- Maziarz, Jakob. *Sądy przysięgłych w II Rzeczypospolitej w praktyce Sądu Okręgowego w Krakowie*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2017.
- Peiper, Leon. *Komentarz do kodeksu karnego, prawa o wykroczeniach i przepisów wprowadzających wraz z niektórymi ustawami dodatkowymi i wzorami orzeczeń do prawa o wykroczeniach*. Kraków: Leon Frommer, 1933.
- Rodak, Mateusz. „Przestępstwo zgwałcenia i jego sprawcy w II Rzeczypospolitej. Próba wstępnej charakterystyki?”. *Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego* 17 (2015): 131–48.

- Siemaszko, Karol, „*W trudnym okresie odbudowy państwa*”. *Tak zwany mały kodeks karny w świetle orzecznictwa Sądu Okręgowego w Krakowie w latach 1946–1950*. Warszawa: Wydawnictwo IPN, 2015.
- Siemaszko, Karol. „Kryminologia historyczna jako kierunek badań nad przestępczością kryminalną”. *Czasopismo Prawno-Historyczne* 72, z. 1 (2020): 241–51.
- Szczepaniak, Damian. „Uwłączenie czci lub powadze Prezydenta RP w świetle praktyki Sądu Okręgowego w Krakowie (1933–1939)”. *Czasopismo Prawno-Historyczne* 74, z. 1 (2022): 211–252.
- Wojciechowski, Marek. „Wartościowanie dokumentacji w sądach powszechnych – wybrane zagadnienia”. W: *Toruńskie konfrontacje archiwalne*. T. 5: *Archiwistyka uniwersalna, archiwistyka lokalna*, red. Waldemar Chorążyczewski i Agnieszka Rosa, 203–10. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 2017.

## Źródła internetowe

- Jednolity rzeczowy wykaz akt w Sądzie Rejonowym w Żaganiu*. [https://zagan.sr.gov.pl/0061L/data/download/47\\_Zarządzenie\\_Prezesa\\_nr\\_20\\_2016.pdf](https://zagan.sr.gov.pl/0061L/data/download/47_Zarządzenie_Prezesa_nr_20_2016.pdf) (dostęp: 27.07.2022).
- Słowik, Paweł. „Sędziowie nie potrafią pisać. Dlatego nie rozumiemy orzeczeń”. <https://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/948858,sedziowie-nie-potrafia-pisac-dlatego-nie-rozumiemy-orzeczen.html> (dostęp 27.07.2022).